

WINO W STAROŻYTNYM IZRAELU

Treść: Wstęp. 1. Biblijne nazwy wina. 2. Wyrób wina. 3. Stosowanie wina. 4. Ocena wina w Piśmie Świętym. 5. Abstynencja. 6. Wino w symbolice biblijnej. Zakończenie.

WSTĘP

Winorośl uprawna powstała w Starym Świecie i jest wykorzystywana od 7 do 9 tysięcy lat. Około 5 tysięcy lat przed Chr. lub wcześniej dostała się ona z Europy przez Azję Mniejszą do Palestyny¹, czyli do biblijnego Kanaanu. Klimat tego kraju jest dla niej bardzo korzystny, gdyż zapewnia jej wystarczającą ilość ciepła i opadów deszczu. Nic też dziwnego, że już w czasach przedizraelskich Kanaan słynął z wina. W egipskim opowiadaniu, którego najstarsze odpisy pochodzą z około 1800 r. przed Chr., podróżnik Sinuhe, przedstawiając swoje przygody w Kanaanie, mówi m.in.: „Były tam figi i winogrona, a wina więcej niż wody... codziennie miałem chleb do jedzenia i codziennie wino do picia”².

Gdy w XIII w. przed Chr. Izraelici osiedlili się w Palestynie, przejęli od jej mieszkańców umiejętność uprawy winnej latorośli i wyrobu wina, które odtąd na stałe związało się z ich życiem.

Niniejszy artykuł, opierając się na istniejących już opracowaniach³, pragnie zwięźle przedstawić wiadomości o winie w starożytnym Izraelu, zachowane w Piśmie Świętym, w Talmudzie i w pismach qumrańskich. Uwzględni on także dane, które uzyskano dzięki wykopaliskom na terenie Palestyny.

1. BIBLIJNE NAZWY WINA

Najczęściej, bo aż w 141 przypadkach, występującą w Starym Testamencie nazwą wina jest rzeczownik *jajin*. Wywodzi się on prawdopodobnie

¹ Por. P. Czиков — J. Łaptiew, *Rośliny lecznicze i bogate w witaminy*, Warszawa 1983, s. 362 n.

² Por. J. B. Pritchard. *Ancient Near Eastern Texts relating to the Old Testament*, wyd. 3, Princeton 1963, s. 19 n.

³ Niedostępna była niestety monografia V. Zapletala, *Der Wein in der Bibel*, Freiburg i. Br 1920.

z tego samego prasłowa, od którego pochodzą nazwy wina w wielu innych językach, np. greckie *oinos*, łacińskie *vinum*, niemieckie *Wein* i polskie *wino*⁴.

Pierwotne znaczenie słowa *jajin* jest nieznane. Poglądy, że słowo to wywodzi się od źródłosłowa *vei*, występującego w łacińskim czasowniku *vieo* — „wić się”, bądź też od hebrajskiego czasownika *jānāh* — „ucisnąć”, pierwotnie zaś: „cisnąć”, „gnieść”, są w najwyższym stopniu hipotetyczne⁵.

Wino, które określano rzeczownikiem *jajin*, było niewątpliwie alkoholowe, gdyż używające tego rzeczownika teksty biblijne przypisują mu właściwości rozweselające (Za 10, 7; Ps 104, 15; Prz 31, 6) i upajające (Rdz 9, 21; 19, 32).

Czterokrotnie występuje w Starym Testamencie słowo *tîrōsz*. W dawniejszych słownikach jest ono objaśniane jako „moszcz, wino niesfermentowane”⁶. Nowsi badacze jednak kwestionują to wyjaśnienie⁷ i uważają *tîrōsz* za „archaiczną formę na *jajin*”⁸, a więc za starożytną nazwę wina alkoholowego. Wydaje się nie ulegać wątpliwości, że pierwotnie słowo to w istocie było synonimem rzeczownika *jajin*. Na potwierdzenie tego zdania można przytoczyć tekst Sdz 9, 13, który stwierdza, że *tîrōsz* „rozwesela bogów i ludzi”. Taką samą wymowę ma tekst Oz 40, 11, wedle którego „*jajin* i *tîrōsz* odbierają rozum”. W późniejszych tekstach biblijnych *tîrōsz* oznacza jednak na pewno niesfermentowany sok winny, moszcz. Aby się o tym przekonać, wystarczy przeczytać Iz 65, 8 i Mi 7, 15. Pierwszy z tych tekstów brzmi: „Gdy w winogronach powstanie sok (= *tîrōsz*), mówią: Nie niszczycie ich, bo w nich jest błogosławieństwo”, drugi natomiast: „Będziesz wytłaczał oliwę, ale nie będziesz się nią namaszczał oraz moszcz (= *tîrōsz*), ale nie będziesz pił wina”. To późniejsze znaczenie słowa *tîrōsz* jest potwierdzone także w Talmudzie. Jeden z zawartych w nim przepisów brzmi: „Temu, kto się ślubem wyrzeka *tîrōsz*, zakazane są wszelkie rodzaje słodkich (niesfermentowanych⁹) napojów, ale wino

⁴ Por. J. B. Bauer, *Wein*. W: *Biblich-theologisches Wörterbuch*, t. 2, wyd. 3, Wien 1967, s. 1493.

⁵ Por. W. Dommershausen — *jajin*. W: *Theologisches Wörterbuch zum Alten Testament*, red. G. J. Botterweck-H. Runggren, t. 3, Stuttgart 1980, s. 615.

⁶ Por. np. W. Gesenius-F. Buhl. *Hebräisches und aramaisches Handwörterbuch über das Alte Testament*, wyd. 17, Leipzig 1915, s. 877; F. Zorrel, *Lexikon hebraicum et aramaicum Veteris Testamenti*, Romae 1940—1954, s. 898.

⁷ Tak np. G. Fohrer, *Most*. W: *Biblich-historisches Handwörterbuch*, t. 2, wyd. B. Reicke-L. Rost, Göttingen 1964, s. 1245 pisze: „Das oft mit Most übersetzte *tîrōsz* scheint ein altertümliches Wort für Wein zu sein”.

⁸ Tak L. Köhler, *Lexicon in Veteris Testamenti libros*, Leiden 1958, s. 1027.

⁹ Por. M. Jastrow, *A Dictionary of the Targumim, the Talmud Babli and Jerushalmi, and the Midrashic Literature*, New York 1926, s. 862.

jest mu dozwolone”¹⁰. Jednakże rabini byli świadomi, że w Starym Testamencie *tîrōsz* występuje także jako synanim *jajin*. Stąd też Gemara, objaśniając wspomniany przepis, zaznacza, że jest on słuszny w wypadku, gdy się słowo *tîrōsz* rozumie zgodnie z jego znaczeniem w języku potocznym, ale w wypadku, gdy składający ślub rozumie je zgodnie ze Starym Testamentem, gdzie oznacza ono wino, winien powstrzymać się od picia wina¹¹.

Rzadko występują w Starym Testamencie trzy inne nazwy wina: *hemer*, *mimsāk* i *szemārîm*. Rzeczownik *hemer* potwierdzony jest tylko w Pwt 32, 14 i Iz 27, 2. Prawdopodobnie występował on również w pierwotnym tekście hebrajskim Ps 75, 9 zamiast czasownika *hamār*, który znajduje się w tekście masoreckim¹². Oznaczano nim wino jeszcze musujące. Rzeczownika *mimsāk* używano na określenie wina zmieszanego z wodą, miodem i pieprzem (Iz 65, 11; Prz 23, 30)¹³. Słowem *szemārîm*, które zwykle oznacza męty winne (Ps 75, 9; Jr 48, 11; So 1, 12), określano metonimicznie szczególnie cenione wino, jakie uzyskiwano przez przece-dzenie mętów winnych, na których dokonywała się fermentacja (Iz 25, 6)¹⁴.

Rzeczownik *sōbe'* w Iz 1,22, pod którym Septuaginta i Wulgata rozumiały wino, według nowszych leksykografów używany był na określenie piwa z pszenicy¹⁵.

Na oznaczenie soku winogronowego, słodkiego i niesfermentowanego moszczu, używano słowa *āsis* (Iz 49,26; Jl 1,5; 4,18; Am 9,13). Z Pnp 8,2 wynika, że słowem tym posługiwano się także na określenie moszczu z granatów¹⁶.

Wina sztuczne, sporządzane z ziarna jęczmiennego, mąki lub daktyli palmowych, określano rzeczownikiem *szēkār* (Kpł 10,9; Pwt 14, 26; 29, 5; 1 Sm 1, 15; Iz 5, 11.22; Mi 2, 11; Prz 20, 1 i in.)¹⁷, któremu w języku polskim odpowiada wyraz „sycera”.

2. WYRÓB WINA

Winnice należały do największych bogactw Palestyny (Pwt 6, 10 n; 7, 13; 8, 7 n; 33, 28; Joz 24, 13; 1 Sm 8, 14; Ne 9, 25).

¹⁰ Tos. Nedh. IV, 3/279, 14; por. J. Jeremias, *Die Abendmahlworte Jesu*, wyd. 3, Berlin 1967 s. 46.

¹¹ j. Nedh. VII, 40b, 59—61. Por. J. Jeremias, jw. s. 46.

¹² Por. L. Köhler, jw. s. 312.

¹³ Tamże, s. 534.

¹⁴ Por. F. Zorell, jw. s. 866.

¹⁵ Por. L. Köhler, jw. s. 646; F. Zorell, jw. s. 542.

¹⁶ Por. L. Köhler, jw. s. 723.

¹⁷ Por. F. X. Kortleitner, *Achaeologia biblica*, On i ponte 1917 s. 489 n. L. Köhler (jw. s. 972) określa *szēkār*: „berauschendes Getränk”, „Bier”.

Bajka Jotama, zapisana w Sdz 9, 7—13, przedstawia krzew winny obok drzewa oliwkowego i figowego jako najbardziej charakterystyczne rośliny tego kraju.

Winnice palestyńskie były szczególnie urodzajne. Podkreśla to Lb 13, 24, gdy zaznacza, że gałąź krzewu winnego, którą zwiadowcy Mojżesza przynieśli z Kanaanu do obozu Izraelitów wędrujących przez pustynię, była tak duża, iż dwu ludzi musiało ją dźwigać na drągu. Winogrona osiągają tam wielkość małej śliwki. L. Alderlind¹⁸ pisze, iż w r. 1883 widział w Hebronie kiść winogron, która miała 44 cm długości i ważyła 1,5 kg.

Niewiele można dzisiaj powiedzieć na temat gatunków winorośli uprawianej w Palestynie. Na podstawie tekstów biblijnych, które określają sok winny jako „krew winogron” lub też czynią aluzję do jego czerwonego koloru (Rdz 49, 11; Pwt 32, 14; Iz 63, 2; Prz 23, 31; Syr 50, 16; 1 Mch 6, 34; Mt 26, 27 n; Ap 14, 19 n), wnioskuje się, że była to winorośl rodząca czarne lub ciemno-niebieskie jagody¹⁹. W okresie powstawania Talmudu istniały w Palestynie wina czerwone, białe i czarne²⁰, co wskazuje, iż uprawiano wówczas także winorośl rodzącą białe jagody.

Pod uprawę winnic przeznaczali Izraelici zwłaszcza dobrze nasłonecznione zbocza gór i pagórków (Iz 5, 1; Jr 31, 5; Am 9, 13; Jl 4, 18; Ps 80, 10 n), zachowując tereny równinne pod uprawę zbóż. Wiadomo jednak, że zakładano winnice także na równinach, np. w okolicy Jerycha. Szczególnie dużo winnic znajdowało się w południowej części Palestyny, w okolicach zamieszkiwanych przez plemię Judy (Rdz 49, 11 n), zwłaszcza w pobliżu Hebronu (Lb 13, 22—24). Trzeba jednak podkreślić, że z dobrych win słynął także Liban (Oz 14, 8; Pnp 8, 11), Chelbon w okolicy Damaszku (Ez 27, 18), Samaria (1 Krl 21, 1; Jr 31, 5), oaza Engaddi na Pustyni Judzkiej (Pnp 1, 14) oraz miasta Cheszbón, Simba i Jazer w Zajordanii (Iz 16, 8 n; Jr 48, 32). Zwykle winnice znajdowały się poza osadami ludzkimi. Zdarzało się jednak, że zakładano je także w pobliżu domów. Tak np. słynna winnica Nabota sąsiadowała z pałacem króla Achaba (1 Krl 21, 1).

Uprawa winnic wymagała wielkiego nakładu pracy. Najpierw należało oczyścić ziemię z kamieni i chwastów (Iz 5, 2.6; 27, 4; Prz 34, 31). W celu zabezpieczenia krzewów przed lisami (Pnp 2, 15), dzikami (Ps 80, 14), przechodniami (Ps 80, 13) i złodziejami (Jr 49, 9) otaczano winnice żywo-plotem lub murem z kamieni (Lb 22,24; Iz 5,5; Prz 24,31; Mt 21,33). Na środku winnicy wznoszono wieżę (Iz 5,2; Mt 21,33) lub szałas (Iz 1,8; Jb 27,18) jako schronienie dla stróża. Winorośle sadzono rzędami odległymi od

¹⁸ *Die Rebe in Syrien, insbesondere in Palästina*, Zeitschrift des deutschen Palästinavereins 6 (1888) 174. Cyt. za J. Döllereem, jw. s. 147.

¹⁹ Tak J. Döllereem, jw. s. 151.

²⁰ Por. J. Jeremias, jw. s. 47.

siebie od 2,44 do 3 m. Rosnąc płożyły się one po ziemi. Tylko kiście winogronu podpierano rozwidłonymi palikami. Czasem pozwalano winorośli pięć się po drzewie stojącym w sąsiedztwie (por. Ez 19,11). Drewniane kraty dla pnączy wprowadzono dopiero w okresie rzymskim²¹. Dwa lub trzy razy w roku trzeba było przekopać ziemię w winnicy (Iz 5, 5; 7, 25). Między grudniem a kwietniem obcinano zbyteczne gałązki (Kpł 25, 3; Iz 2, 4; 5, 6; 18, 5; J 15, 2).

Dobrze pielęgnowany krzew winny, okopywany, nawadniany, obcinany przed i po kwitnięciu, chroniony przed szkodnikami, wydawał owoce do siedmiu razy w roku²².

Uprawą winnic zajmowali się sami ich właściciele lub też powierzali ją najemnikom (Mt 20, 1—16). Istniał też zwyczaj, że posiadacze wielkich obszarów ziemi wdzierżawiali swoje winnice (Pnp 8, 11) pobierając za to część zbiorów (Mt 21, 33—43).

Różne prawa określały użytkowanie winnic. To, co podczas winobrania spadło na rolę, należało zostawić dla ubogich, przybyszów, wdów i sierot (Kpł 19, 10; Pwt 24, 21). W roku szabatowym, który — jak wiadomo — przypadał co siedem lat, nie wolno było zbierać winogron (Wj 23,10—11; Kpł 25, 3—5). Istniał zakaz siania w winnicy dwu gatunków roślin (Pwt 22, 9), który jednak w czasach Chrystusa najprawdopodobniej nie był już przestrzegany, gdyż Łk 13, 6 wspomina o człowieku, który miał w winnicy drzewo figowe.

Okres winobrania przypada w Palestynie zasadniczo na miesiące sierpień i wrzesień, chociaż w niektórych okolicach zbiera się winogrona już w lipcu. W starożytności kiście winogron obcinano i gromadzono w koszach. Czasami rozkładano je na czternaście dni na ziemi, aby w słońcu podniosła się w nich zawartość cukru. Część winogron przeznaczano do bezpośredniego spożycia, część suszono na rodzynki (1 Sm 25, 18; 30, 12; 2 Sm 16, 1; Krn 12, 40), a resztę przerabiano na wino.

Badania archeologiczne w Palestynie wydobyły na światło dzienne setki tłoczni, które służyły do wyciskania moszczu z winogron²³. Urządzenia te, wykute w skalistym gruncie, znajdowały się w winnicach (Iz 5, 2; Mt 21, 33; Mk 12, 1) lub w ich sąsiedztwie. Składały się przynajmniej z dwu okrągłych lub kwadratowych kadzi, górnej i dolnej, połączonych ze sobą odpowiednio umieszczonym przewodem. Kadź górna miała około 16 m² powierzchni i 20—30 cm głębokości. Powierzchnia kadzi dolnej była

²¹ Por. J. F. Ross, *Vine, vineyard*. W: *The Interpreter's Dictionary of the Bible*, t. 4, Nashville 1962, s. 785.

²² Por. H. Opitz, *Weinstock*. W: *Biblich-historisches Handwörterbuch*, wyd. B. Reicke-L. Rost, t. 3, Göttingen 1966, s. 2152.

²³ Por. A. Neghev, *Vin et vigne*. W: *Dictionnaire archéologique de la Bible*, red. A. Neghev, Paris 1970, s. 320.

znacznie mniejsza. Jej głębokość wynosiła natomiast około 1 m.²⁴ W kadzi górnej (Sdz 6, 11; Jl 4, 3; Iz 63, 3), wśród śpiewu i radosnych okrzyków (Iz 16, 10; Jr 25, 30), mężczyźni lub młodzieńcy deptali winogrona bosymi nogami (Am 9, 13; Ne 13, 15), wyciśnięty zaś w ten sposób moszcz spływał wspomnianym wyżej przewodem do kadzi dolnej (Jr 48, 33; Jl 2, 24)²⁵. Stosowano także proste urządzenia mechaniczne. Były to belki, które wpuszczano w jedną ze ścian kadzi górnej i obciążano kamieniami, dzięki czemu wytłaczały moszcz z umieszczonych pod nimi winogron²⁶.

W Jerozolimie, przypuszczalnie w ogrodach królewskich, znajdowały się tłocznie królewskie (Za 14, 10).

Świeży moszcz przelewano do dzbanów (Jr 13, 12) lub bukłaków z koziej lub owczej skóry (Joz 9, 4; 1 Sm 10, 3; 16, 20; 25, 18; 2 Sm 16, 1; Jdt 10, 5), gdzie ulegał powolnej fermentacji. Zdarzało się, że w czasie tego procesu bukłaki pękały (Jb 32, 19; Mt 9, 17). Przez jakiś czas pozostawiano wino na mętach, by zyskało na smaku i kolorze oraz nabrało odporności na zepsucie (Iz 25, 6; Jr 48, 11; So 1, 12)²⁷. W czasach talmudycznych istniał zwyczaj przyspieszania procesu fermentacji przez wędzenie wina²⁸. Nie mamy wiadomości, w jaki sposób dokonywano wędzenia. Przypuszcza się, że Żydzi wzorowali się w tym wypadku na Rzymianach i Grekach, którzy wędzili wino w bukłakach wypełnionych nim i zawieszonych w dymie²⁹. Na podstawie Ps 119, 83, gdzie poeta biblijny mówi o sobie: „Stałem się jak bukłak w dymie”, niektórzy przypuszczają, że zwyczaj wędzenia wina istniał już w czasach starotestamentowych. Nie jest jednak wykluczone, że psalmista miał na myśli zużyte worki, które zawieszano pod powalą, gdzie się kurczyły i pokrywały sądzą od dymu unoszącego się z paleniska³⁰. Jeżeli nie wcześniej, to przynajmniej w okresie powstawania Talmudu istniał zwyczaj gotowania wina. Tym sposobem otrzymywano lepszy gatunek tego napoju, co znalazło odbicie w fakcie, że zamiast dwu logów (log = 0,6 l.) wina czerwonego, podawanych zwykle do posiłku, wystarczał 1 log wina przegotowanego³¹. Inne gatunki lepszego wina otrzymywano przez zastosowanie różnych przypraw (Ps 75, 9; Iz 65, 11; Prz 23, 30). Gdy Stary Testament mówi o „mieszaniu” wina, należy sądzić, że chodzi o wino otrzymane w ten właśnie

²⁴ Por. W. Dommershausen, jw. s. 616.

²⁵ Por. G. Fohrer, *Kelter*. W: *Biblich-historisches Handwörterbuch*, red. B. Reicke-L. Rost, t. 2, Göttingen 1964, s. 639.

²⁶ Por. W. Dommershausen, jw. s. 616.

²⁷ Por. J. Dölller, jw. s. 160 i 162.

²⁸ Por. S. Krauss, *Talmudische Archäologie*, t. 3, Leipzig 1911, s. 242.

²⁹ Por. E. F. Rosenmüller, *Scholia in Vetus Testamentum* III, s. 613. Cyt. za A. Deisslerem, *Psalm 119 (118) und seine Theologie*, München 1955, s. 183.

³⁰ Tak A. Deissler, jw. s. 183.

³¹ Por. J. Dölller, jw. s. 164.

sposób (np. Iz 5, 22). Jako przypraw używano zwłaszcza mirry, kadzidła, wermutu, pieprzu itp. Dzięki tym domieszkom wino stawało się nie tylko smaczniejsze, ale także mocniejsze i bardziej odurzające (por. Iz 5, 22; 3 Mch 5, 2)³². Zwyczaj dodawania mirry do wina istniał także u Rzymian (*vina condita*)³³.

Do przechowywania win służyły piwnice, urządzone w ziemi, niedaleko domostw. Wielkie pomieszczenia na wino istniały także w warowniach królewskich (1 Krn 27, 27; 2 Krn 11, 11).

Okres przechowywania wina musiał być niedługi, gdyż Talmud często ostrzega przed niebezpieczeństwem skwaśnienia wina. Według Miszny³⁴ wino jednoroczne uchodziło już za stare, trzyletnie zaś za bardzo stare i szczególnie poszukiwane³⁵.

Nie można dzisiaj ustalić, jak wielka była w starożytności wydajność palestyńskich winnic. Wiadomo tylko, że prorok Izajasz (5, 10) groził swoim współczesnym, iż z powodu gniewu Jahwe na niesprawiedliwość społeczną, jakiej się dopuszczali, na dziesięciu morgach winnicy będą mogli zebrać tylko 1 bat wina, czyli zaledwie 45 litrów tego napoju. Za rzecz pewną należy uważać, że jeżeli nie było klęski nieurodzaju, produkcja wina osiągała w Palestynie wielkie rozmiary. We wspomnianym wyżej opowiadaniu egipskim podróżnik Sinuhe twierdzi, że w tym kraju wina było więcej niż wody. Nie ma powodów, by tej hiperboli odmawiać podstaw. 2 Krn 2, 9 powiada, że Salomon przeznaczył 20000 batów wina dla robotników fenickich, którzy pracowali przy budowie świątyni. W przeliczeniu liczba ta odpowiada 900 000 litrów tego napoju. Można się oczywiście zastanawiać, czy nie jest ona przesadzona, ale nawet w takim przypadku wskazuje ona na obfitość wina pod rządami tego władcy. Taką samą wymowę posiadają wyniki badań archeologicznych. W ruinach Gabaonu w r. 1959 odkryto bardzo rozbudowane urządzenia, które w okresie żelaza II (1000—800) służyły do wyrobu i przechowywania wina: tłocznie, kadzie fermentacyjne oraz wykute w podziemnej skale piwnice, w których można było ustawić około 5000 dzbanów z winem o ogólnej pojemności 100000 litrów³⁶. W ruinach pałacu króla Achaba (874—853) w Samarii znaleziono liczne pojemniki na wino różnych gatunków³⁷.

Chociaż miejscowa produkcja wina była poważna, uzupełniano ją, przynajmniej w epoce hellenistycznej, winami importowanymi z zagranicy,

³² Por. J. Dölller, jw. s. 165.

³³ Por. H. Blümer, *Die römischen Privataltertümer*, München 1911, s. 203.

³⁴ Baba bathra 6, 3. Por. J. Dölller, jw. s. 166.

³⁵ Sabbath 129 a. Por. J. Dölller, jw. s. 166.

³⁶ Por. R. Maillard, *Gabaôn*. W: *Dictionnaire archéologique de la Bible*, red. A. Neghev, Paris 1970, s. 115.

³⁷ Por. E. Testa, *Genesi. Introduzione — storia primitiva*, wyd. 2, Torino 1977, s. 398.

o czym świadczy jakieś 2000 opieczętowanych uchwyty do dzbanów, pochodzących z Rodosu i z innych ośrodków uprawy winnic w basenie Morza Egejskiego, które znaleziono w Samarii i w Bet-Sur. Nie ma w tym nic dziwnego, jeśli się pomyśli o licznych kultach pogańskich, które wówczas szerzyły się w Palestynie i w których wino odgrywało ważną rolę³⁸.

3. STOSOWANIE WINA

W starożytnym Izraelu wino stanowiło obok chleba i mięsa jeden z najważniejszych artykułów spożywczych, którego nie powinno zabraknąć nie tylko na stole bogatego namiestnika (Ne 5, 13,18), ale także na stole robotnika (2 Krn 2, 9.14) i w torbie podróżnego (Sdz 19, 19; Łk 10, 34). Pito je na wszelkiego rodzaju uroczystościach, zwłaszcza podczas uczt (Rdz 27, 25; Iz 22, 13; Koh 9, 7; Mdr 2, 7), które zresztą określano słowem *miszteh*, czyli „picie”. Uczty te urządzano z różnorodnych powodów: na powitanie gości (Rdz 19, 3), w rocznicę urodzin (Rdz 40, 20; 2 Mch 6, 7; Mt 14, 6), w dzień odsadzenia dziecka od piersi (Rdz 21, 8), zaślubin (J 2, 1—10), strzyżenia owiec (1 Sm 25, 2.36; Sm 13, 23), winobrania (Sdz 9, 27), ukończenia budowy domu (Prz 9, 1—6), zawarcia przymierza (2 Sm 3, 20 n) i wstąpienie króla na tron (1 Krn 12, 40). Śpiewy, muzyka i obwieszanie gości wieńcami podnosiły wesoły nastrój wśród zgromadzonych (Iz 5, 12; 28, 1; Mdr 2, 8). W bogatych domach istniały „sale picia wina” (Est 7, 8), w których podejmowano gości. Sdz 9, 27 wspomina „kielech pocieszenia”, który podawano po stypie (por. Jr 16, 7). W okresie powstawania Talmudu w domu żałoby raczono się winem przez siedem dni³⁹. Wzmianka o „domu wina” w Pnp 2, 4 zdaje się wskazywać, że istniały gospody sprzedające ten napój⁴⁰.

Szczególnie cenione były wina starsze, jako mocniejsze i smaczniejsze (Syr 9, 10). Jedno z przysłów, przytoczone przez Chrystusa, brzmiało: „Kto się napił starego wina, nie chce potem młodego. Mówi bowiem: „Stare jest lepsze” (Łk 5, 39)⁴¹.

Słowa starosty weselnego z Kany Galilejskiej: „Każdy człowiek stawia najpierw dobre wino, a gdy sobie podpiją, wówczas gorsze” (J 2, 10) pozwalają wnioskować, że najpierw podawano lepsze gatunki wina. Przypuszcza się, że zwyczaj ten wywodzi się z założenia, iż byłoby marno-

³⁸ Por. A. Neghev, jw. s. 320.

³⁹ Por. A. Krauss, jw. s. 70; G. Dalman, *Arbeit und Site n Palästina*, t. 4, Gütersloh 1935, s. 396; A. Jeremias, jw. s. 45.

⁴⁰ Por. J. Döllner, jw. s. 269.

⁴¹ Teksty greckie i łacińskie, wyrażające takie przekonanie, podaje H. Seesemann, *oinos*. W: *Theologisches Wörterbuch zum Neuen Testament*, t. 5, Stuttgart 1954, s. 164.

trawstwem podawać dobre wino ludziom podpitym, którzy by go nie potrafili należycie ocenić⁴². Niektórzy historycy powątpiewają jednak w istnienie tego zwyczaju, gdyż poza przekazem J 2, 10 nie znajduje on potwierdzenia. Badania wykazały tylko, że skąpi gospodarze lub nieuczciwi oberżyści pijanym gościom podawali najpierw wino gorsze⁴³. W związku z tym wysunięto przypuszczenie, że słowa starosty weselnego należy rozumieć jako wypowiedzianą w złym humorze i z ironią aluzję do tej nieuczciwej praktyki⁴⁴.

Podczas uczt, podobnie jak dzisiaj, śpiewano pieśni bachiczne. Jedna z nich brzmiała: „Jedźmy i pijmy, bo jutro pomrzemy” (Iz 22, 13; por. 56, 12), inna: „Dalejże! Rozkoszujmy się tym, co dobre, używajmy świata skwapliwie, jak młodym przystoi. Upijmy się wybornym winem i wonnościami. Niech nas nie miną wiosenne kwiaty. Uwijmy wieniec z róż, zanim zwiędną. Niech nikogo z nas nie braknie w swawoli, zostawmy wszędzie ślady swej uciechy, bo to nam przypadło w udziale, to jest naszym losem” (Mdr 2, 6—9).

Na podstawie przekazu 2 Sm 13, 23—32 o uczcie, którą Absalom urządził celem zgładzenia Amnona i w której prawdopodobnie żadna kobieta nie brała udziału, niektórzy⁴⁵ chyba zbyt pochopnie wnioskują, że kobiety zwykle nie uczestniczyły w ucztach. Wydaje się, że raczej nie było takiego dyskryminującego je zwyczaju, jako że Jb 1, 4.13 i J 2,1 wspominają uczty z udziałem kobiet. Nieobecność kobiet na uczcie Absaloma wynikała, jak się zdaje, nie tyle ze zwyczaju, który by im na to nie pozwalał, ile z okoliczności, w jakich ta uczta się odbywała. Po prostu Absalom nie zaprosił ich, ponieważ nie było to wskazane ze względu na zbrodnię, której podczas tej uczty miano dokonać.

W czasach proroka Izajasza, a więc w VIII w. przed Chr., wino rozcieńczone wodą uchodziło za marny napój (Iz 1, 22). Później, prawdopodobnie dopiero w okresie machabejskim (por. 2 Mch 15, 39), powstał zwyczaj mieszania wina z wodą. Z Talmudu dowiadujemy się, że rozcieńczano 1 część wina z 2 lub 3 częściami wody⁴⁶. Czasem zastępowano wodę śniegiem lub lodem, które w porze letniej brano z Libanu⁴⁷.

Do picia wina używano zwykle kielichów lub czar glinianych. Na naczynia ze szlachetnych metali mogli sobie pozwolić tylko ludzie zamoż-

⁴² Por. J. Dölller, jw. s. 273.

⁴³ Por. H. Wändisch, *Die Johanneische Weinregel*, *Zeitschrift für die neutestamentliche Wissenschaft* 14 (1913) 248—257.

⁴⁴ Tak R. Bultmann, *Das Evangelium des Johannes*, wyd. 10, Göttingen 1942, s. 82.

⁴⁵ Np. W. Dommershausen, jw. s. 618.

⁴⁶ Por. S. Krauss, jw. s. 242; J. Dölller, jw. s. 273.

⁴⁷ Por. S. Krauss, jw.

niejsi. Kielichy ze szkła wprowadzone zostały dopiero w czasach hellenistycznych⁴⁸.

Znany był zwyczaj przepijania do innych osób. Według Józefa Flawiusza⁴⁹ po śmierci Agrypy mieszkańcy Cezarei i Sebasty urządzali na placach uczty, podczas których przepijali do siebie ciesząc się z wieści o śmierci króla⁵⁰.

Wypijanie kielicha za jednym haustem rabini uważali za wyraz birbanctwa, ale jeden z nich, przyłapany na takim uchybieniu, wyjaśnił, że nie zachodzi ono w wypadku, gdy „kielich jest mały, wino słodkie, a brzuch duży”⁵¹.

Nie należy jednak sądzić, że wino było powszednim napojem Izraelitów. Codzienny posiłek poranny składał się z „chleba z solą i dzbanka wody”⁵². Chleb i woda stanowiły także podstawę głównego posiłku⁵³, a biedni nie mogli sobie na nic więcej pozwolić⁵⁴.

Trzeba podkreślić, że wino uchodziło za skuteczne lekarstwo. Pnp 2, 4 świadczy, że placki z rodzyneków uważano za środek wzmacniający dla chorych z miłości. Kohelet wyznaje, że szukając radości krzepił swoje ciało winem (2, 3). Prz 31, 6 radzi: „Dajcie sycery zniechęconym, a wina zgorzkniałym na duchu. Niech piją, niech zapomną swej nędzy i o nieszczęściu myśleć przestaną”. 2 Sm 16, 2 określa wino jako „napój dla znużonych na pustyni”. Miłosierny Samarytanin oliwą i winem opatrzył rany człowieka, który został pobity przez zbójców (Łk 10, 34). Leczenie ran za pomocą wina zmieszanego z oliwą zaleca także Talmud⁵⁵. Zachęca on ponadto do picia czerwonego wina chorych, którzy poddali się zabiegowi puszczania krwi⁵⁶. Św. Paweł kazał Tymoteuszowi używać wina przeciw dolegliwościom żołądka i innym słabościom (1 Tm 5, 23).

„Temu, kto miał być stracony, dawano kawałek kadzidla w kubku wina, by stracił świadomość”⁵⁷. Zgodnie z tym zwyczajem żołnierze rzymscy chcieli Chrystusowi tuż przed Jego ukrzyżowaniem dać do picia wino zmieszane z mirrą, ale On nie przyjął tego napoju (Mk 15, 23; por. Mt

⁴⁸ Por. W. Dommershausen, jw. s. 618.

⁴⁹ *Antiquitates Iud.* 19, 9, 1.

⁵⁰ Inne przykłady zob. Sabbath 76 b. Por. J. Döllner, jw. s. 275.

⁵¹ Pes. VV, 13.

⁵² b.B.M. 107 b (bar.). Por. J. Jeremias, jw. s. 45.

⁵³ Por. S. Krauss, *Talmudische Archäologie*, t. 3, Leipzig 1912, s. 29; G. Dalman: *Arbeit und Sitte in Palästina*, t. 6, Gütersloh 1939, s. 123 nr; J. Jeremias, jw. s. 45.

⁵⁴ b. Ber. 2b. Por. J. Jeremias, jw. s. 45.

⁵⁵ Sabbath fol. 134 a; Jerus. Berakhot f. 3-a. Por. J. Döllner, jw. s. 278.

⁵⁶ Sabbath 18, 3 (fol. 129 y). Por. J. Döllner, jw. s. 277.

⁵⁷ Sanh 43 a. Por. H. Seesemann, jw. s. 168.

27, 34), najprawdopodobniej dlatego, że chciał z pełną świadomością znosić cierpienia (por. Ps 68, 22).

Poważną rolę odgrywało wino w kulcie starotestamentowym⁵⁸. Stanowiło ono dodatek do ofiar ze zwierząt (por. Wj 29, 40; Lb 15, 5; 28, 7; Oz 9, 4). Ilość wina miała według przepisów odpowiadać wielkości zwierzęcia składanego w ofierze: 1/4 hina (1 hin — 7,5 l) przy ofierze baranka, 1/3 hina przy ofierze kozła, 1/2 hina przy ofierze wołu (Wj 29, 40; Lb 15, 4—9; 28, 14; Kpł 23, 13). Wino to wylewano u stóp ołtarza całopalenia (Syr 50, 15) lub rozpryskiwano na ofiarę i razem z nią spalano (Lb 15, 7; Jub 7, 5). Zgodnie z postanowieniem Lb 28,7 musiało ono być sfermentowane. Na stole chlebów pokładnych, obok chlebów stały konwie z winem (Lb 4, 7). Zdarzało się, że Izraelici składali libacje także bogom pogańskim (Pwt 32, 38; Est 14, 17).

Z okazji składania ofiar, w pomieszczeniach, które znajdowały się w pobliżu sanktuariów, urządzano uczty połączone z pićm wina (1 Sm 1, 9.13; 9, 22). Według Sdz 9, 27 jedna z takich uczt miała miejsce w świątyni Baala w Sychem po ukończeniu winobrania. Prorok Amos wyrzucał Izraelitom, że w czasie tego rodzaju biesiad pili wino zdobyte w sposób nieuczciwy, wyludzone od ludzi, którym nałożyli grzywnę (Am 2, 8). Niejednokrotnie biesiady te łączyły się z nadmiernym pićm wina, nawet przez kapłanów (Iz 28, 7). Heli musiał nieraz być świadkiem nadużyć w tej dziedzinie, skoro dziwne zachowanie się Anny, która w sanktuarium w Szilo z wielkim przejęciem modliła się o dziecko, wzbudziło w nim podejrzenie, że upiła się winem (1 Sm 1, 13 n).

Obficie spożywano wino w święto Purim, obchodzone na pamiątkę opisanego w Księdze Estery zwycięstwa Mardocheusza nad Amanem. Rabini pozwalali upijać się przy tej sposobności do takiego stopnia, kiedy już nie odróżnia się treści okrzyków: „Niech będzie przeklęty Aman” i „Niech będzie błogosławiony Mardocheusz”⁵⁹.

Podczas wieczerzy paschalnej każdy Izraelita miał obowiązek wypić w przewidzianych rytuałem odstępach przynajmniej cztery kielichy wina⁶⁰. Najstarszą wzmiankę o tym zwyczaju znajdujemy w Księdze Jubileuszów (49, 6.9), apokryfie, który został napisany około 100 r. przed Chr. Wolno przypuszczać, że zwyczaj ten, nie potwierdzony w starotestamentowych przepisach dotyczących Paschy (Wj 12, 1—20; Pwt 16, 1—8) i do dzisiaj nie stosowany przez Samarytan w obchodach tego święta, wprowadzono wcześniej. Autor Księgi Jubileuszów uważa go bowiem za

⁵⁸ Por. E. Busse, *Der Wein im Kult des Alten Testaments*, Freiburg i. Br. 1922; J. Döllner, jw. s. 279—286.

⁵⁹ Por. R. de Vaux, *Les institutions de l'Ancien Testament*, t. 2, Paris 1960, s. 425 n.

⁶⁰ Pes. X, 1. Bliższe szczegóły o przebiegu wieczerzy paschalnej zob. J. Jeremias, jw. s. 78—81. Por. także J. Döllner, jw. 283—285.

bardzo dawny. Czterem kielichom wina, które wypijano podczas wieczerzy paschalnej, rabini nadawali różne znaczenie. R. Johanan bar Napaha († 279), powołując się na R. Banaja (ok. 200), uczył, iż symbolizują one cztery wyrażenia z obietnicy zawartej w Wj 6, 6 n: „Ja jestem Jahwe i wyprowadzę was z udreki Egiptu, wyrwę was z niewoli, wyzwolę was wyciągniętym ramieniem i wielkimi wyrokami, oraz wezmę was sobie za lud”. R. Jehoszua ben Levi (ok. 200 r.) widział w nich symbole czterech kielichów faraona (Rdz 40, 11.13), a R. Levi (ok. 300 r.) — symbole czterech stron świata. Według powszechnego zdania uczonych żydowskich odpowiadały one natomiast czterem kielichom kary, które Bóg każe kiedyś wypić narodom pogańskim, a także czterem kielichom pocieszenia, które da on wypić Izraelowi⁶¹. Początkowo przynajmniej trzy pierwsze kielichy wypijane były ze wspólnego kubka, który podawano sobie z rąk do rąk. Dopiero w II w. po Chr. wprowadzono zwyczaj, według którego każdy z uczestników wieczerzy paschalnej miał mieć własny kielich⁶². Wino podawane podczas wieczerzy było mieszane z wodą⁶³, co pozwala wnioskować, że chrześcijański zwyczaj dolewania wody do wina podczas Mszy św. wywodzi się z rytuału żydowskiej Paschy⁶⁴.

Na koniec warto zaznaczyć, że tzw. Zwój Świątyni, napisany między rokiem 50 przed Chr. a r. 50 po Chr., wspomina Święto Wina⁶⁵, o którym jednak nie wiemy nic prócz tego, że było obchodzone pięćdziesiąt dni po Zielonych Świątach.

4. OCENA WINA W PIŚMIE ŚWIĘTYM

Z tego, co dotąd powiedzieliśmy wynika, że w starożytnym Izraelu wino musiało być wysoko cenionym napojem. Pod koniec VIII w. przed Chr. zdawał sobie z tego doskonale sprawę podczaszy asyryjskiego króla Sennacheryba, Rabsaka, gdy stojąc pod murami obleżonej przez jego wojska Jerozolimy zapewniał jej mieszkańców, iż zaprowadzi ich do kraju obfitującego w wino i inne produkty żywnościowe, byle tylko odstąpili od swego króla, Ezechiasza, i poddali się Asyrii (1 Krl 18, 31 n; Iz 36, 16 n).

⁶¹ j. Pes. X, 37b, 61—37c, GenR 88, 4—40, 9—11; Mid. Ps 70 § 4 (anonimowy). Por. J. Jeremias, jw. s. 53. Zob. także F. Gryglewicz, *Chleb, wino i Eucharystia w symbolice Nowego Testamentu*, Lublin 1968, s. 57.

⁶² Por. J. Jeremias, jw. s. 63 n.

⁶³ Pes. VII, 13; X, 2.4.6. Por. J. Dölller, jw. s. 283.

⁶⁴ Tak G. Beer, *Pesachim*, Giessen 1912 s. 106. Cyt. za J. Dölllerem, jw. s. 274.

⁶⁵ Por. W. Baier, *Tempelrolle*. W: *Bibel-Lexikon*, red. H. Haag, wyd. 2, Köln 1968, s. 1729.

Jak wielkie znaczenie przywiązywali Izraelici do uprawy winnic, dowodzi postanowienie Pwt 20, 6, wedle którego człowiek, który zasadził winnicę i nie zdążył jeszcze zebrać z niej owoców, był zwolniony ze służby woj-skowej.

Tutaj interesuje nas jednak nie tyle stosunek starożytnych Izraelitów do wina, ile zagadnienie, co pisarze biblijni sądzą o tym napoju.

Odpowiadając na to pytanie można ogólnie stwierdzić, że w Piśmie Świętym jest wiele tekstów, które w sposób wyraźny dowodzą, że jego autorzy, podobnie jak ich współplemieńcy w narodzie izraelskim, cenili wino bardzo wysoko. Tak więc Rdz 27, 28 wkłada w usta Izaaka następujące błogosławieństwo dla Jakuba: „Niech ci Bóg użyczy rosy z nieba i żyzności ziemi, obfitości zboża i wina”. Dawny tekst Sdz 9, 13 określa wino jako napój, który „rozwesela bogów i ludzi”. Powszechnie znane jest zdanie Ps 104, 15, wedle którego „wino rozwesela serce człowieka”. Rdz 9, 20 podkreśla wartość wina przypisując zapoczątkowanie jego uprawy ulubieńcowi Boga Noemu, który według Rdz 5, 29 miał stać się pocieszycielem ludzkości. Pod koniec II w. przed Chr. Syracycles napisał: „Jak pieczęć szmaragdowa w złotym obramowaniu, tak melodia grających przy słodkim winie” (32, 6; por. 40, 20).

Możliwość powszechnego korzystania z wina była dla pisarzy biblijnych oznaką wyjątkowego dobrobytu. Rdz 49, 11 nn, przedstawiając w poetycki sposób pomyślność, jaką plemię Judy cieszyło się w czasach Salomona, stwierdza, że w kraju wyrosło tyle winnic, iż bez obawy o poważniejszy uszczerbek w życiu ekonomicznym można do nich przywiązywać zwierzęta, ludzie zaś chodzą z „oczami mętnymi od wina”, które mogą pić bez ograniczeń. 1 Krl 5, 5 zwraca uwagę, że za panowania Salomona Izraelici „mieszkali bezpiecznie, każdy pod swoją winnicą i pod swoją figą” (por. 2 Mch 14, 12). Z Ps 4,8 wynika, że obfite urodzaje wina i oliwy stanowiły powód do niezwykłej radości.

Nieurodzaj wina pisarze biblijni uważali za dotkliwą karę Bożą. Wśród przekleństw, jakie według Księgi Powtórzonego Prawa miały spotkać Izraelitów, jeżeliby nie byli posłuszni Jahwe, znajduje się i takie: „Zasadzisz i uprawisz winnicę, ale nie będziesz pił wina i nie zbierzesz niczego, bo wszystko pożre robactwo” (28, 39; por. Ag 1, 11 i Oz 2, 14). Wspomnianemu już Syracyclesowi zawdzięczamy retoryczne pytanie: „Jakież życie ma ten, kto jest pozbawiony wina?” (31, 27).

Nic też dziwnego, że w tekstach przedstawiających przyszłość mesjańską można spotkać obietnice, iż w odnowionym Izraelu będzie wyjątkowy urodzaj na wino. Według Mi 4, 4 „każdy będzie wówczas siadał pod swoją winnicą i swoją figą”. Zachariasz zapewniał swych słuchaczy: „W owym dniu będziecie się wzajemnie zapraszać pod winnice i pod drzewa figowe” (3, 10). W Am 9, 13—14 zachowało się natomiast proroctwo: „Oto nadchodzą dni — wyrocznia Jahwe — kiedy żniwiarz szedł będzie zaraz

za oraczem, a depczący winogrona — za siejącym ziarno; góry moszcz będą sączyć, a wszystkie pagórki będą nim opływać. Zniosę niewolę ludu mojego izraelskiego i odbuduję zburzone miasta, i mieszkać w nich będą; zasadzą winnice i będą z nich pić wino; założą ogrody będą z nich jeść owoce” (por. Jl 2, 24). Autor Iz 55, 1 wyobrażał sobie, że w odnowionej Jerozolimie możliwość otrzymania wina i mleka za darmo będzie wyrazem pełni błogosławieństwa Bożego. Iz 25, 6 przekazuje obietnicę, w myśl której w czasach mesjańskich Jahwe przygotuje na Syjonie dla wszystkich narodów „uczte z tłustych mięs, zaprawionych szpikiem, z win dobrze precedzonych”. Znamienny jest urywek Ap 6, 6, wedle którego jeździec na czarnym koniu, wysłany przez Boga, by przed nadejściem dnia sądu nad narodami pomnożyć nieszczęścia na ziemi, otrzymał zakaz: „Ale aliwie i wina nie wyrządzaj żadnej krzywdy”. Zdanie to przypuszczalnie kryje w sobie przeświadczenie, że oliwa i wino zostaną zachowane dla zbawionych, którzy będą żyć w przemienionym świecie.

To przekonanie, że wino należeć będzie do dóbr, które Mesjasz przyniesie na ziemię, potwierdzone jest także w pismach późnojudaistycznych⁶⁶.

Z przekazu Ewangelii św. Jana (2, 1—11) o cudzie przemiany wody w wino na weselu w Kanie Galilejskiej wynika, że także Chrystus w winie jako takim nie widział nic złego, ale wartość, z której człowiek ma prawo korzystać. Spotykane czasem twierdzenie, że przemienił On wówczas wodę w wino bezalkoholowe, upada, gdy się uwzględni treści czasownika *mathyskō* w w. 10. W stronie biernej, która występuje w tymże tekście, czasownik ten znaczy „podchmielić sobie”, „upić się”⁶⁷ (por. Ef 5, 18). Wobec tego słowa starosty w w. 10 należy przetłumaczyć: „Każdy człowiek stawia najpierw dobre wino, a gorsze dopiero wówczas, gdy sobie podpiją. Ty natomiast zostawiłeś dobre wino aż do tej pory”. Słowa te dowodzą chyba ponad wszelką wątpliwość, że Ewangelista ma na myśli wino alkoholowe.

O pozytywnym stanowisku Chrystusa wobec wina świadczą także przekazy, według których zasiadał on do stołu z grzesznikami i pijał z nimi wino, co wzbudzało zgorszenie wśród faryzeuszów. „Oto żarłok i winopijca — oskarżali Chrystusa — przyjaciel celników i grzeszników” (Mt 11, 19; por. Mk 2, 16; Łk 7, 34). Odrzucając ten zarzut Jezus przyznał otwarcie, że w przeciwieństwie do Jana Chrzciciela, „który nie je i nie

⁶⁶ Henet 10, 19; ApkBarsyr 29, 5; Sib II, 317 n; III, 620—744 n. Zob. także R. Schnackenburg, *Das Johannesevangelium*, t. 1, wyd. 2, Freiburg 1967, s. 341.

⁶⁷ Por. *Słownik grecko-polski*, red. Z. Abramowiczówna, t. 3, Warszawa 1962, s. 91. Podobnie W. Bauer, *Griechisch-deutsches Wörterbuch zum Neuen Testament*, wyd. 5, Berlin 1958, s. 987: „sich betrunken haben”, „betrunken sein”; F. Zocell, jw. s. 809: „ebrius fio”, „vino me obruo”, „large b bo”.

pije wina”, On „je i pije” (Łk 7, 33 n). W swych wypowiedziach o królestwie Bożym nawiązywał On wyraźnie do wspomnianego wyżej tekstu Iz 25, 6, wedle którego dopuszczeni do tegoż królestwa będą uczestniczyć w przygotowanej im przez Jahwe uczcie z tłustych mięs i wybornych win (por. Łk 13, 28; 14, 15.16—24; 22, 16.30; Mt 22, 2), a podczas Ostatniej Wieczerzy zapowiedział, iż na tej uczcie On sam będzie ze swoimi uczniami pił „z owocu krzewu winnego” (Mk 14, 25; Łk 22, 18). Nie bez znaczenia jest również to, że właśnie wino, obok chleba, wybrał Jezus dla ustanowienia Najświętszego Sakramentu (Mt 26, 26—29; Mk 14, 22—25; Łk 22, 15—20; 1 Kor 11, 23—25). Było to na pewno wino alkoholowe. Ostatnia Wieczerza była bowiem wieczerzą paschalną⁶⁸, podczas której — jak już zresztą wspomnieliśmy — każdy Izraelita miał obowiązek wypić w przewidzianych rytuałem odstępkach cztery kielichy wina zmieszanego z wodą. Wszystko wskazuje na to, że Jezus odbył ją zgodnie z przepisami, które obowiązywały ówczesnych Żydów. Konsekwentnie przez Niego kielich wina odpowiadał trzeciemu kielichowi Paschy żydowskiej, tzw. „kielichowi błogosławieństwa” (1 Kor 10, 16)⁶⁹. Nie należy też zapominać, że w klimacie palestyńskim proces fermentacji wina następuje zaledwie kilka dni po wyciśnięciu moszczu z winogron. Niemożliwą więc rzeczą było dochowanie moszczu w stanie bezalkoholowym aż do święta Paschy⁷⁰, które było obchodzone około 5 miesięcy po winobranii.

Stwierdzając pozytywny stosunek Pisma Świętego i Chrystusa do wina, należy jednak zaznaczyć, że pisarze biblijni byli świadomi niebezpieczeństw, jakie wypływają z nadużywania tego napoju, i ostrzegali przed nim w sposób jak najbardziej stanowczy. Niebezpieczeństwa te znał już w X w. przed Chr. Jahwista, autor opowiadania o Noem jako założycielu pierwszej winnicy, gdy pisał, że w stanie zamroczenia winem bohater potopu rozrodził się dając swemu synowi Chanowi sposobność do niestosownego zachowania się względem niego (Rdz 9, 20 nn). Krytycznie ocenia Biblia wypadki upicia się Lota (Rdz 19, 31—38), Nabala (1 Sm 25, 36—39), Dawida (2 Sm 11, 13), Absaloma (2 Sm 13, 28), Eli (1 Krl 16, 9 n), Baltazara (Dn 5, 2), Holofernesa (Jdt 12, 20; 13, 4—10) i Szymona Machabeusza (1 Mch 16, 15 n). Ogólnie można rzec, że „pijaństwo uważano za coś poniżającego dla wszystkich, a zwłaszcza dla przywódców, króla (Am 2, 8; Oz 7, 5; Iz 5, 12; 28, 1; 56, 12; Prz 31, 4—7) i kapłanów (Ez 44, 21 nn; Kpł 10, 9 n)⁷¹. Izajasz upominał: „Biada tym, którzy wcześniej wstają, by uganiać się za napojami odurzającymi, i rozgrzani winem i nie powracają do późnego wieczora” (5, 11); „Biada mocnym w picciu wina i dzielnym w mieszaniu sycery” (5, 22). Ten sam prorok z oburze-

⁶⁸ Uzasadnienie zob. J. Jeremias, jw. s. 35—32.

⁶⁹ Tamże, s. 80 n.

⁷⁰ Por. J. Dölller, jw. s. 290 n.

⁷¹ Por. E. Testa, jw. s. 399.

niem mówił o kapłanach i prorokach, którzy podczas biesiad zataczali się od wina i sycery, wymiotowali na stoły i bełkocząc po pijacku przedrzeźniali jego słowa (28, 8). W Księdze Przysłów znajdujemy ostrzeżenia przed zbytnim przywiązaniem do wina. Oto niektóre z nich: „Nie przyłączaj się do tych, którzy upijają się winem i objadają się mięsem; bo pijak i żarłok popada w nędzę, a gnuśność ubiera się w łańchmany” (23, 20 n); „W niedostatku żyje ten, kto lubi uciechy; nie wzbogaci się, kto lubi wino i oliwę” (21, 17); „Nie patrz na wino, jak się czerwieni, jak mieni się w kielichu, jak gładko spływa. Bo w końcu jak wąż ukąsi, jak zmija jad wypuści. Twoje oczy będą oglądać rzeczy osobliwe, a twoje serce mówić będzie opacznie” (23, 31—33). Podobne myśli znajdujemy także u Syracyclesa: „Wina jest życiem dla człowieka, o ile je pijesz z umiarem... Zadowoleniem dla serca i radością dla duszy jest wino pite w odpowiednim czasie i z umiarkowaniem. Goryczą dla duszy jest wino wypijane w dużych ilościach wśród podniecenia i zataczania się. Pijaństwo powiększa szal głupca na jego zgubę, osłabia siłę i przysparza klęsk” (31, 27—30; por. 23, 34; Ps 107, 27). Według Oz 4, 11 „wino i moszcz odbierają rozum”. Jako ujemne skutki nadużywania wina wymieniono również mętność oczu (Prz 23, 29), utratę świadomości (Jr 51, 39.57), osłabienie poczucia wstydu (Lm 4, 21), gniew (Syr 31, 30), gorączkę (Oz 7, 5) i niezdolność do piastowania godności królewskiej (Prz 31, 4 n). Tobiasz radził swemu synowi: „Nie pij wina tak, by się upijać, i niech pijaństwo nie wyrusza z tobą w drogę” (Tb 4, 15). Chrystus ostrzegał: „Uważajcie na siebie, aby wasze serca nie stały się ciężkie z powodu obżarstwa, pijaństwa i trosk życiowych” (Łk 21, 18). Podobnie czynili apostołowie. Według 1 P 5, 8 trzeźwość i czujność są konieczne dla uniknięcia zasadzek szatana. Św. Paweł napominał Efezjan: „Nie upijajcie się winem, bo w nim jest rozwiązłość” (Ef 5, 18). Od diakonów wymagał on, by byli ludźmi „nie nadużywającymi wina” (1 Tm 3, 8). Takie same żądanie stawiał starszym kobietom (Tt 2, 3). W 1 Kor 6, 10 zaliczył pijaków do kategorii ludzi, którzy „nie odziedziczą królestwa Bożego”, natomiast w 1 Kor 11, 20 surowo skarcił tych, którzy upijali się na zebraniach liturgicznych w Koryncie.

„Na całym Bliskim Wschodzie pijaństwo jako takie nie było uważane za coś niegodziwego; wciąż spotyka się opowiadania o ludziach, którzy upili się podczas jakiejś uroczystości, jednakże nie piętnują one tego rodzaju postępków”⁷². Dlatego też krytyka pijaństwa w Piśmie Świętym ma szczególną wymowę.

⁷² Por. C. Westermann, *Genesis*, t. 1, wyd. 3, Neukirchen 1983, s. 652.

5. ABSTYNENCJA

Chociaż według nauki biblijnej w umiarkowanym picciu wina nie ma nic złego, niektóre osoby i środowiska narodu izraelskiego okresowo lub na stałe powstrzymywały się od tego napoju.

Kpł 10, 9 n postanawia pod karą śmierci, że kapłani, którzy udają się do Namiotu Spotkania, nie mogą pić wina, ani żadnego innego napoju odurzającego, aby mogli w sposób zgodny z przepisami spełnić obrzędy liturgiczne i przy pełnym panowaniu nad sobą udzielać pouczeń. Ez 44, 21 rozszerza to postanowienie także na kapłanów, którzy wchodzi na wewnętrzną dziedziniec świątyni, ale nie podaje sankcji za jego przekroczenie.

Przez całe życie wstrzymywali się od picia wina członkowie klanu Rechabitów, którzy z przywiązania do tradycji nie odstąpili od koczowniczego trybu życia z okresu wędrówki przez pustynię (por. Pwt 29, 5) i odczuli niezgodną z tym trybem uprawę roli i winnic, stosownie do polecenia, jakie w tym względzie mieli otrzymać od swego praojca Jonadaba (Jr 35, 6—14)⁷³.

Idealy Rechabitów były także realizowane przez sąsiadujących z Izraelitami Nabatejczyków, co do których dochowała się taka uwaga Hieronima z Kardii, równieśnika Aleksandra Wielkiego: „Prawem jest dla nich nie siać zboża, nie sadzić drzew owocowych, nie pić wina i nie budować domów; ktokolwiek postępuje inaczej, jest karany śmiercią”⁷⁴.

Ze względu na ascezę powstrzymywali się od picia wina nazirejczycy, co uchodziło za wyraz szczególnego poświęcenia się Jahwe (Sdz 13, 14; Am 2, 11 n). Początkowo nazireat był zobowiązaniem na całe życie (por. Sdz 13, 7; Am 2, 11 n). Według Sdz 13, 5.7. 13—14 zakaz picia wina dotyczył także matki noszącej w łonie przyszłego nazirejczyka. Lb 6, 1—21 kodyfikując dawne przepisy dotyczące nazireatu, uczyniła z niego zobowiązanie czasowe, lecz równocześnie obostrzyła jego wymagania, rozszerzając zakaz picia wina także na inne wytwory z winogron (Lb 6, 3—4). Według Miszny⁷⁵ najkrótsze zobowiązanie się do nazireatu musiało obejmować 30 dni. Przez całe życie byli nazirejczykami: Samson (Sdz 13, 4 n), Samuel (1 Sm 1, 11.28) i Jan Chrzciciel (Łk 1, 15; por. 7, 33). Okresowy ślub nazireatu złożył także św. Paweł (por. Dz 18, 18) oraz czterej członkowie pierwotnej gminy chrześcijańskiej w Jerozolimie, z którymi apostoł ten udał się do świątyni, by się poddać oczyszczeniu⁷⁶.

⁷³ Por. R. de Vaux, *Les institutions de l'Ancien Testament*, t. 1, Paris 1961, s. 32 n.

⁷⁴ Por. Diodor z Sycylii XIX, 94. Cyt. za R. de Vaux, jw. s. 32.

⁷⁵ Nazir 1, 33 n. Por. J. Nelis, *Naziräer*. W: *Bibel-Lexikon*, red. H. Haag, wyd. 2, Köln 1968, s. 1222.

⁷⁶ Por. R. de Vaux, *Les institutions de l'Ancien Testament*, t. 2, Paris 1970, s. 360—362.

Pogląd, jakby Chrystus był nazirejczykiem, nie ma w Piśmie Świętym żadnych podstaw. Bardzo dyskutowane słowo „Nazarejczyk” (greckie: nazōraios) Nowy Testament łączy niewątpliwie z Nazaretem jako miastem rodzinnym Chrystusa (Mt 2, 23; J 19, 19; por. Dz 10, 38). Niektórzy sądzą, że Mt 2, 23, stwierdzając, że z chwilą osiedlenia się Jezusa w Nazarecie spełniła się przepowiednia proroków: „Będzie nazywany Nazarejczykiem”, czyni aluzję do Sdz 13, 5.7, gdzie Samson, którego urodzenie anioł Jahwe przepowiedział żonie Manoacha, przedstawiony jest jako przyszły nazirejczyk. Niestety nikt jeszcze nie wyjaśnił, w jaki sposób osiedlenie się Chrystusa w Nazarecie mogłoby być urzeczywistnieniem zapowiedzi narodzin Samsona. Większym prawdopodobieństwem cieszy się pogląd, że Mt 2, 23 chce wskazać na związek między nazwą „Nazarejczyk”, a rzeczownikiem *nēser* — „odrośl”, który w Iz 11, 1 oznacza oczekiwanego Mesjasza-Króla⁷⁷.

Księga Daniela (10, 2 n) opowiada, że jej główny bohater na znak smutku przez trzy tygodnie unikał potraw i nie brał do ust mięsa, ani wina.

Z tekstów odkrytych w Qumran wynika, że mnisi tamtejszej wspólnoty w czasie uroczystych posiłków pili *tirōsz* zmieszany z wodą (1 QS 6, 4 nn; 1 QSa 2, 17 n. 20; 1 QH 10, 24). Jest zagadnieniem spornym, czy napój ten należy uważać za wino, czy też za moszcz. Trudno bowiem ustalić, czy we wspomnianych tekstach słowo *tirōsz* zostało użyte w pierwotnym znaczeniu, które — jak wyżej zaznaczyliśmy — odnosiło się do wina alkoholowego, czy też zgodnie z ówczesnym językiem potocznym, oznaczało ono moszcz⁷⁸. Późne pochodzenie tekstów qumrańskich zdaje się wskazywać, że prawdopodobniejsze jest znaczenie „moszcz”⁷⁹. W takim razie mnichów qumrańskich należałoby zaliczyć do abstynentów.

Prawdopodobnie św. Tymoteusz kierował się względami ascetycznymi ograniczając się do picia samej wody do tego stopnia, iż w czasie jego choroby św. Paweł poczuł się w obowiązku nakazać mu, by po trosze używał wina (1 Tm 5, 23).

Św. Paweł wysoko oceniał abstynencję od wina w wypadkach, gdy picie tego napoju budziłoby zgorszenie wśród ludzi, którzy na skutek braków w wychowaniu religijnym uważali, iż picie wina to zło samo w sobie. „Dobrą jest rzeczą — pisał — nie jeść mięsa i nie pić wina, i nie

⁷⁷ Tak m.in. J. L. Mc Kenzie, *The Gospel according to Matthew*. W: The Jerome Biblical Commentary, London 1968, s. 68. Szczegółową dyskusję zagadnienia zob. W. Grundmann, *Das Evangelium nach Matthäus*, wyd. 2, Berlin 1971, s. 88 n.

⁷⁸ Por. J. Jeremias, jw. s. 46.

⁷⁹ Takie też znaczenie nadaje słowu *tirōsz* w tych tekstach E. Lohse, *Die Texte aus Qumran hebräisch und deutsch*, wyd. 2, München 1971, s. 21 n, 51, 151. W. Dommershausen (jw. s. 616) ostrożnie stwierdza, że w Qumran „*jajin* jest być może zastąpione przez *tirōsz*”.

czynić niczego, co razi twego brata, gorszy go i osłabia” (Rz 14, 21). W tym samym kontekście zastrzegł się jednak, że „królestwo Boże to nie sprawa tego, co się je lub pije, ale sprawiedliwość, pokój i radość w Duchu św.” (Rz 14, 17; por. także 1 Kor 10, 1).

Wypada jeszcze nadmienić, że istniał zakaz picia wina złożonego w ofierze bóstwom pogańskim (por. Pwt 32, 38). Tym zakazem należy prawdopodobnie tłumaczyć postawę Daniela, o którym czytamy, że na dworze babilońskim zachowywał abstynencję od wina (Dn 1, 8). Wiadomo także, iż Nowy Testament zakazywał spożywać potrawy i pić napoje, które w jakikolwiek sposób były związane z kultem bożków (por. 1 Kor 8,1 nn; 10, 28; Dz 15, 20). Chcąc zapobiec nawet nieświadomemu wypiciu wina, które służyło do ofiar pogańskich, Miszna⁸⁰ zakazywała pić nie tylko wina, które zostało złożone bożkom w ofierze, ale także wina, które przeszło przez ręce ludzi nie należących do narodu żydowskiego.

6. WINO W SYMBOLICE BIBLIJNEJ

Pisarze biblijni często przedstawiają Izrael posługując się obrazem winnicy. Jahwe wyrwał ją z Egiptu i zasadził w Kanaanie (Ps 80, 9—14). Spodziewał się, że będzie mu rodzić dobre winogrona, a tymczasem rozdziła kwaśne jagody bezprawia i ucisku (Iz 5, 2—7; por. 3, 14), stała się „dziką winnicą” (Jr 2, 21; por. Oz 10, 1), którą musiał wydać na spustoszenie (Iz 5, 5 n; Jr 6, 9; 12, 10), na spalenie, jak drewno nie nadające się do niczego innego (Ez 15, 2—6; por. 19, 10—14). Otoczy ją jednak znowu swoją troską, byle tylko poddała się jego opiece i zawarła z nim pokój (Iz 27, 2—5).

W nauce Chrystusa winnica występuje jako obraz królestwa Bożego. Kiedyś Bóg powierzył ją dzierżawcom, czyli narodowi izraelskiemu, ale ci nie chcieli słuchać proroków, których do nich posyłał, sponiewierali ich, a w końcu zabili nawet Jego Syna, którego posłał podejmując ostatnią próbę ich nawrócenia. Poniosą za to karę śmierci, winnica zaś zostanie przekazana nowym dzierżawcom, chrześcijanom, i w końcu wyda spodziewane owoce (Mt 21, 33—34; Mk 12, 1—11; Łk 20, 9—17). Bóg zaprasza do niej coraz to nowych robotników i w swej wielkoduszności wszystkim da tę samą zapłatę niezależnie od ilości godzin pracy (Mt 20, 1—16). Ci, którzy z innych narodów wejdą do królestwa niebieskiego, podobni są do syna, który początkowo odmówił swemu ojcu pracy w jego winnicy, ale potem opamiętał się i spełnił otrzymane polecenie (Mt 21, 28—32).

W J 15, 1—11 Chrystus przedstawia samego siebie jako „prawdziwy krzew winny”, zasadzony i uprawiany przez Ojca, swoich wyznawców zaś

⁸⁰ Abodah Sarah 2, 3. Por. J. Döllner, jw. s. 289.

określa jako gałązki tego krzewu, które Ojciec odcina, gdy nie przynoszą owoców, albo też oczyszcza, gdy rodzą owoce, aby dawały ich jeszcze więcej. Uczy On równocześnie, że warunkiem przynoszenia owoców chrześcijańskiego życia jest trwanie w Nim, trwanie w Jego miłości poprzez zachowywanie Jego przykazań, dzięki któremu Jego wyznawcy stają się podobni do latorośli czerpiących żywotne soki z winnego krzewu.

Prorok Ezechiel (17, 2—8) przedstawia króla Sedecjasza jako szcep winny, który przez orła symbolizującego Nabuchodonozora został zasadzony w miejscu obficie nawodnionym i stał się bujną winoroślą, a następnie zwrócił swe korzenie i gałązki ku innemu orłowi, symbolizującemu faraona Hofrę, i u niego szukał dla nich wody (por. Ez 19, 10.14).

Pieśń nad pieśniami (1, 2.4; 4, 10; 5, 1; 7, 10) porównuje rozkosze miłości z pićm wina.

W Jr 51, 7 złoty kielich w ręku Jahwe symbolizuje Babilon, wino zaś w tym kielichu zawarte i pite przez narody jest obrazem cierpień i klęsk, jakich doznają one ze strony tego państwa (por. Jr 25, 15 nn. 27; Pwt 32, 33; Ps 75, 9). Pić kielich Boży znaczyło tyle samo co doznawać nieszczęść i kar przez Boga zesłanych (Jr 49, 12; Ez 23, 31 nn; Ha 2, 16; Lm 4, 21). Bolesne doświadczenia, jakie spadły na naród izraelski w 587 r., Ps 60,5 przypomina Bogu słowami: „Sprawiłeś, że twój lud przeżywa ciężkie chwile; oszalał winem nas napoiłeś” (por. Ps 75, 9; Jr 13, 12 nn). Za 12, 2 przepowiada, że w przyszłości Jahwe uczyni Jerozolimę kielichem upajającym dla wszystkich narodów, czyli źródłem ich nieszczęść.

W Iz 1, 22 wino rozcieńczone z wodą wyobraża złą postawę obywateli Jerozolimy, która nie podoba się Jahwe. Mędrcy widzieli w winie obraz życia (Syr 34, 7) i mądrości (Prz 9, 2.5). Według Syr 40, 20 mądrość jest cenniejsza od wina i muzyki, które rozweselają serce.

Hi 32, 19 przyrównuje myśli powstające w sercu młodego człowieka — który nie może się powstrzymać od ich wypowiedzenia do wina fermentującego i rozrywającego nawet nowe bukłaki. Jr 48, 11 dopatruje się podobieństwa między winem stojącym spokojnie na mętach, a okresem spokojnego życia Moabitów, należącym już do przeszłości. W Za 9, 15 wyrażenie „pić krew jak wino” znaczy „zwycięzać w walce”. W Ps 78, 65 występuje śmiały antropomorfizm, przyrównujący Jahwe powstającego przeciw swym wrogom do wojownika zmożonego winem, który ocknął się ze snu.

Syracydes (9, 10) radząc nie porzucać starego, wypróbowanego przyjaciela zwracał uwagę, że nowy przyjaciel jest podobny do młodego wina, które nabiera smaku dopiero, gdy się zestarzeje.

Znane jest powiedzenie Chrystusa: „Nie wlewa się nowego wina do starych bukłaków. W przeciwnym razie bukłaki pękają, wino wycieka i bukłaki się psują. Młode wino wlewa się raczej do nowych bukłaków,

a tak jedno i drugie się zachowuje" (Mt 9, 17). W słowach tych Zbawiciel wyraził myśl, że Jego nauki nie można zmieścić w sztywnych schematach Prawa Mojżeszowego.

Nie uzasadnione są hipotezy, w myśl których wino uczynione z wody na weselu w Kanie Galilejskiej (J 2, 1—11) należy rozumieć jako symbol wina eucharystycznego, analogicznie do cudu rozmnożenia chleba (J 6) lub też jako symbol nauki Chrystusa⁸¹.

Św. Pawłowi zawdzięczamy zdanie: „Czyż ktoś uprawia winnicę i nie spożywa z jej owoców?” (1 Kor 9, 7), które wyraża myśl, że każdy ma prawo żądać nagrody za swoją pracę. Apokalipsa (14, 8; 17, 2; 18, 3) pod obrazem oszałamiającego wina przedstawia zgorzenie, jakie Babilon (= Rzym) dał wszystkim narodom. W tej samej księdze (14, 10; 16, 19; 19, 15) wino jest również obrazem gniewu Bożego.

W pismach qumrańskich wino (*jajin*) wspomniane jest tylko cztery razy w aluzji do Pwt 32, 33 i oznacza „smoczy jad”, „źmijową truciznę” postępowania bezbożnych (CD 8, 9.10; 19, 22.23).

ZAKOŃCZENIE

Zasadnicze treści artykułu można by tak sformułować: Izraelici produkowali bardzo dużo wina, które używali głównie podczas uctw organizowanych z okazji różnych uroczystości religijnych i świeckich, a także stosowali jako środek leczniczy przy schorzeniach żołądka, okaleczeniach itp.

Poważną rolę odgrywało wino w kulcie starotestamentowym. Pisarze biblijni, podobnie jak współcześni im Izraelici, oceniają wino bardzo pozytywnie i nie sprzeciwiają się umiarkowanemu korzystaniu z niego. Surowo potępiają oni jednak pijaństwo jako źródło różnych nieszczęść człowieka. Najlepszą syntezą biblijnych wypowiedzi wartościujących wino są, jak się zdaje, słowa Syr 31, 27: „Wino jest życiem dla człowieka, o ile je pijesz z umiarem”.

Starożytni Izraelici znali także abstynencję. Byli do niej zobowiązani kapłani podczas pełnienia służby liturgicznej. Nie pili wina Rechabici, którzy kontynuowali koczowniczy tryb życia i jako sprzeczną z nim odrzucali uprawę roli i winnic. Ze względów ascetycznych okresowo lub na całe życie powstrzymywali się od picia wina nazirejczycy. Mnisi qumrańscy prawdopodobnie nie używali wina alkoholowego zastępując je moszczem rozcieńczonym z wodą.

Istniał także zakaz picia wina złożonego w ofierze bóstwom pogańskim. Często występuje wino w obrazowych wypowiedziach pisarzy biblijnych.

⁸¹ Szczegóły na temat tych hipotez zob. R. Schnackenburg, jw. s. 342.